

**JANUSZ M. PALUCH**

Kwartalnik „Cracovia Leopolis”

### Lwowska katedra

Ukazała się kolejna, albumowa publikacja, poświęcona rzymskokatolickiej katedrze we Lwowie, zatytułowana *Bazylika Metropolitalna obrządku łacińskiego we Lwowie. Dzieje – Architektura – Wspólnota*. Jej autorami są Ryszard Frączek (tekst) i o. Bruno Naumann OH (fotografie). Po jej lekturze i oglądzie fotografii, odwiedzając katedrę lwowską, inaczej spojrzymy na jej artystyczne piękno. Ci, którzy wejdą do świątyni po raz pierwszy, będą już przygotowani do jej zwiedzania. Natomiast osoby, które już lwowską katedrę odwiedziły, łatwo odnajdą się wśród interesujących fotografii i zapewne z nostalgią wspominać będą swą wizytę w tym pięknym i jakże ważnym dla dziejów Polski miejscu.

Album wstępem opatrzyli dwaj najważniejsi gospodarze katedry. Abp Mieczysław Mokrzycki, wieloletni sekretarz św. Jana Pawła II, przypomina, że „Miasto Zawsze Wierne, oraz jego archikatedra łacińska miały być skazane na zapomnienie, wymazane

z historii Polski”. Natomiast ks. Jan Nikiel – proboszcz lwowskiej Bazyliki Metropolitalnej – zwraca uwagę, że nie jest to tylko „zabytek historyczny”, „ale przede wszystkim miejsce, w którym Bóg jest obecny poprzez sakramenty, liturgię i żywą wiarę chrześcijan”.

Autor wprowadza nas w mury katedry kroniką jej dziejów oraz burzliwą historią najważniejszego, słynącego cudami, obrazu Matki Bożej Łaskawej – Ślicznej Gwiazdy Lwowa, namalowanego przez Józefa Szolca-Wolfowicza w 1598 roku. Później, strona po stronie, fotografia za fotografią, wędrujemy po świątyni, poprzez prezbiterium, zakrystie, kaplice, po podziemia. Podziwiamy zewnętrzną bryłę katedry, rzeźby i piękne witraże. Przykuwa uwagę dobór zdjęć i staranność ich wykonania.

I w końcu seria fotografii z opisami życia katedry w różnych momentach liturgicznego kalendarza. Widzimy świątynię wypełnioną ludźmi, kapłanami, w której kwitnie życie religijne, a także prowadzona jest działalność artystyczna – przede wszystkim muzyczna, ale i edukacyjno-opiekuńcza. Znających Lwów i Kresy nie powinno to dziwić, bo to szczególne miejsce, o którym Ryszard Frączek napisał:

Kiedy mówimy Katedra, myślimy – Lwów; kiedy mówimy Lwów, myślimy – Katedra. Świątynia ta była zawsze centrum i ostoją polskości. Nawet kiedy po II wojnie światowej miasto znalazło się w granicach ZSRR – Katedra pozostała Matką tysięcy Polaków. Podobnie jak Lwów, położony na styku różnych kultur, tworzył przestrzeń dla życia i rozwoju Polaków, Rusinów, Niemców, Ormian i Żydów, tak Katedra nawet w najtrudniejszych czasach była miejscem, wokół którego wszyscy się jednoczyli (s. 9).

I tak się dzieje dzisiaj, w trudnym okresie wojny, napaści Rosji na Ukrainę.

**Janusz M. Paluch**

***Bazylika Metropolitalna obrządku łacińskiego  
we Lwowie. Dzieje – Architektura – Wspólnota,***  
Ryszard Frączek (tekst) i o. Bruno Naumann OH (fotografie),  
Wydawnictwo SCRIBA, Lwów–Racibórz 2021.













